

# PZPN z kibolami

Obiecuje im bilety na mecze kadry i zaprasza na zjazd. Przymknie oko na zakazane transparenty. **Czy za taką cenę na stadionach ucichnie „je...ć PZPN”?**

JAKUB CIASTOŃ, MICHAŁ SZADKOWSKI

PZPN spotkał się z Ogólnopolskim Związkiem Stowarzyszeń Kibiców (OZSK) na początku października. Nigdy wcześniej PZPN i zrzeszająca kluby Ekstraklasa nie rozmawiała z tzw. środowiskiem kibicowskim w tak mocnym składzie. Był prezes Grzegorz Lato, dwóch wiceprezesów, dyrektorzy i szef Ekstraklasy.

- Spotkanie? Nie wiem dokładnie, byłem tylko fragmentarycznie - mówi wiceprezes Antoni Piechniczek. Dyrektor Jerzy Engel dodaje: - Wpadłem tylko na początek, nie znam szczegółów.

OZSK zrzesza stowarzyszenia kibiców Ekstraklasy i I ligi i uzurpuje sobie prawo reprezentowania ludzi chodzących na stadiony. Ale np. do Stowarzyszenia Kibiców Legii Warszawa należy tylko ok. 200 osób.

Szef OZSK Krzysztof Markowicz „Litar” zachęca na forum Lecha Poznań do „masażu twarzy osób nieangażujących się w doping”. Mało aktywnych wyzywa od „pi...”

OZSK wspiera kiboli Legii przeciwko właścicielom klubu, który jako jedyny walczy z chuliganami. - Podczas sobotnich zaidym na stadionie Legii kamery sfilmowały łamiących prawo kiboli, którzy wcześniej uczestniczyli w negocjacjach z klubem jako przedstawiciele Stowarzyszenia Kibiców Legii - mówi Jarosław Ostrowski z zarządu Legii.

Tych z Legii reprezentował też „Staruch”. To przywódca kiboli, który w sobotę zaimponował „Jeszcze jeden” - kilka godzin po śmierci Jana Wejcherta. Kibolom chodziło o drugiego współwłaściciela klubu Mariusza WALTERA.

Na spotkaniu PZPN zaprosił kiboli na swój grudniowy zjazd. Mają dostawać bilety na mecze kadry. Zmieniony ma być katalog zakazanych na trybunach symboli i transparentów. Do tej pory współtworzyła ją antyfaszystowska organizacja „Nigdy więcej”.



Czy PZPN pozwoli kibolom wieszać takie transparenty? Na zdjęciu: trybuna na stadionie w Białymstoku podczas zesztoroczego meczu Legii z Jagiellonią

- Ta organizacja nie ma nic wspólnego z trybunami, jest ukierunkowana politycznie. Zakazywała tylko symboli prawicowych, a dopuszczała totalitarne lewicowe. Dlaczego np. zakazana była flaga Konfederatów? Albo Szczerbiec? Niech symbole ocenią niezależni historycy - mówi „Litar” Markowicz.

- UEFA w walce z rasizmem na stadionach zaleca federacjom współpracę z „Nigdy więcej”. Gdyby sami kibice mieli decydować, jakie symbole nie powinny znajdować się na stadionach, zrobilibyśmy duży krok w tył. Mam zapewnienie działaczy PZPN, że lista symboli zakazanych może zostać co najwyżej poszerzona - mówi Jacek Purski z „Nigdy więcej”.

Zbliżenie z kibolami to efekt krytyki PZPN za fatalne wyniki kadry i ogromne zarobki pracujących „społecznie” działaczy. Od PZPN zaczęli się odwracać sponsorzy. W siłę rósł ruch Koniec PZPN.

- Spotkanie było zaplanowane od dawna, nie w nim nadzwyczajnego. Problemy PZPN to nie nasza sprawa, proszę ich pytać - mówi „Litar”.

Ale w lakonicznym komunikacie PZPN czytamy: „Rozmawiano również na temat bojkotu drużyny narodowej przez grupę uzurpującą sobie prawo do

reprezentowania wszystkich kibiców w Polsce. Goście jednoznacznie stwierdzili, że demonstracyjny bojkot meczu Polska - Słowacja (...) pozbawiony jest sensu, bowiem prawdziwy kibic jest z biało-czerwonymi na dobre i na złe”.

Kibole są zadowoleni. Po spotkaniu z PZPN zawiesili bojkot Ekstraklasy, który polegał na niedopingowaniu w pierwszej połowie meczu. - Chcieli też mniej wulgaryzmów, ale tego nie mogliśmy obiecać - relacjonuje na forum ŁKS członek OZSK.

- Oczywiście, że rozmawiamy z kibicami! Nie gramy dla siebie, ale dla nich. Na zjazd zapraszamy media i innych gości, dlaczego nie mielibyśmy wpuścić kibiców? Niech pan żałuje, że pana nie ma tu teraz w Kielcach - powiedział nam Grzegorz Lato.

PZPN debatował tam nad bezpieczeństwem na stadionach. Dwa dni wcześniej w Kielcach kibole Korony bili się na stadionie z ochroną i policją. Ci z Wisły Kraków śpiewali o zabitym przez wiślaków fanie Korony.

„Bardzo dobrze ulegają komuchy (...). Niedługo kibice będą rozdawać karty, bo sponsorzy odejdą. Hi-hi, Polska ostatnim bastionem ultras w Europie? - czytamy na kibolskiej stronie „Legialive”. ●